

Bez zbędnych reklam

14 lutego 2013

Z Gdańska zniknie część szpecących przestrzeni reklam. Prezydent miasta ustalił nowe zasady ich lokalizacji i wielkości.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, dzięki nowej polityce z Gdańska powinno zniknąć ok. 10-20 proc. reklam. – Celem władz miasta nie jest walka z reklamą, lecz jej uporządkowanie i opanowanie chaosu przestrzennego, który ta reklama powoduje – podkreślił Michał Szymański, kierownik Referatu Estetyzacji Miasta Gdańska. – Nadmiar reklam i nieuporządkowanie przestrzeni publicznej, w tym też kolorystyka elewacji, są odbierane źle przez mieszkańców i turystów – wyjaśnił dyrektor Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego Andrzej Duch.

Zarządzenie prezydenta Pawła Adamowicza nie dopuszcza umieszczania nośników reklam m.in. na mostach, wiaduktach i kładkach; na fasadach budynków; w parkach oraz na tle zieleni; na pojazdach niebędących w ruchu; w obrębie cmentarzy, w sąsiedztwie pomników, miejsc pamięci oraz przy szkołach. Banerów nie będzie można wieszać także na barierkach oddzielających jezdnie, torowiska i przystanki, za wyjątkiem reklamy okolicznościowej – dotyczącej imprez kulturalnych.

Uregulowana została także wielkość reklam na remontowanych budynkach – na obiektach zabytkowych będzie ona ograniczona do 30 proc. powierzchni siatki wiszącej na rusztowaniu.

Zarządzenie wprowadziło także podział miasta na dwie strefy: tożsamości, obejmującą głównie zabytkowe Śródmieście, dzielnicę Wrzeszcz, tereny postoczniove i pas nadmorski, oraz pozostały obszar administracyjny miasta. W pierwszej strefie wolno stojąca reklama będzie mogła mieć wielkość do 9 mkw., w drugiej – do 18 mkw.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)